

Zmarł Abimael Guzmán – twórca Świetlistego Szlaku

13 września 2021

Jak poinformował peruwiański Państwowy Instytut Więziennictwa (INPE), w zakładzie karnym o zaostrożonym rygorze w bazie marynarki wojennej w Callao zmarł w wieku 86 lat Abimael Guzmán. Twórca, wieloletni przywódca i główny ideolog organizacji terrorystycznej Świetlisty Szlak odbywał tam karę dożywotniego pozbawienia wolności.



Abimael Guzmán, znany również jako towarzysz Gonzalo, był profesorem filozofii na uniwersytecie w Ayacucho. Na początku lat 1970. wraz ze swoimi zwolennikami utworzył maoistyczną organizację Świetlisty Szlak (hiszp. Sendero Luminoso). W 1980 roku grupa rozpoczęła działalność zbrojną przeciwko peruwiańskiemu rządowi. Z czasem pojedyncze akty terroru przerodziły się w regularną wojnę partyzancką z wojskami rządowymi. W szczytowym okresie szeregi Świetlistego Szlaku liczyły ok. 10 tys. bojowników.

Senderystów charakteryzowała brutalność i bezwzględność w zwalczaniu wszelkich form sprzeciwu. Kosztowało to z czasem Świetlisty Szlak utratę poparcia wśród chłopów i ludności tubylczej, jakim z początku cieszyli się partyzanci. Szacuje się, że krwawa wojna domowa, naznaczona licznymi zbrodniami Świetlistego Szlaku i wojsk rządowych, pochłonęła ok. 70 tys. ofiar.

Sam Abimael Guzmán przez lata kierował organizacją ukrywając się w Limie. Tam też, w wyniku zakrojonej na szeroką skalę operacji służb specjalnych, został 12 września 1992 roku aresztowany i skazany na karę dożywotniego więzienia. Bez jego talentów organizatorskich Świetlisty Szlak szybko stracił na

znaczeniu. Niedługo później zatrzymano wiele innych osób z kierownictwa, a resztki samej organizacji, utraciwszy ideologiczne konotacje, przekształciły się w kartel narkotykowy.

„Zmarł przywódca terrorystów Abimael Guzmán, odpowiedzialny za śmierć niezliczonych rzesz naszych rodaków. Nasze stanowisko potępiające terroryzm jest stanowcze i niezachwiane. Tylko demokratycznie zbudujemy Peru sprawiedliwe i zorientowane na rozwój służący naszemu narodowi” – napisał na „Twitterze” prezydent Pedro Castillo, w młodości członek rondas campesinas – samoobron chłopskich ochraniających mieszkańców wsi przed bojownikami Świetlistego Szlaku.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: Strajk.eu